

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Pandemia nierówności społecznych: sytuacja mniejszości narodowych i etnicznych na Łotwie i w Estonii

Na Łotwie i w Estonii pandemia uwidoczniła i pogłębiła nierówności społeczno-ekonomiczne wynikające z przynależności narodowościowej i etnicznej. Wyższa zachorowalność na COVID-19 wśród mniejszości mogła być spowodowana ograniczonym dostępem do wysokiej jakości usług zdrowotnych oraz informacji w języku ojczystym. Dodatkowo niższy status społeczno-ekonomiczny względem społeczności tytularnych, wynikający z miejsca zamieszkania, wykonywanego zawodu i poziomu edukacji, zwiększył ryzyko ubóstwa i wykluczenia społecznego wśród osób rosyjskojęzycznych w tych państwach.

Nierówności w dostępie do opieki zdrowotnej. Nie wszystkie grupy społeczne na Łotwie i w Estonii miały jednakową możliwość korzystania z ochrony zdrowia, mimo że polityka i programy publiczne w tym zakresie odpowiadały na zbiorowe i indywidualne potrzeby obywateli. Takie kwestie, jak brak transportu, charakter wykonywanej pracy, problem przy opiece nad dziećmi czy brak możliwości wzięcia urlopu, mogły utrudniać skorzystanie z porady lekarskiej członkom mniejszości narodowych i etnicznych. Dodatkowo bariery językowe mogły wpływać na kontakty między pacjentami a świadczeniodawcami, a tym samym na jakość opieki zdrowotnej.

Na Łotwie najniższa dynamika szczepień występuje w Łatgalii, którą zamieszkują mniejszości rosyjskojęzyczne oraz mniejszość polska – zarówno pod względem odsetka zaszczepionych seniorów, jak i poziomu zainteresowania szczepieniami we wszystkich grupach wiekowych. Z jednej strony może to być spowodowane faktem, iż Łatgalia jest regionem, do którego dostarczono najmniejszą liczbę szczepionek (w dużej mierze w tym wypadku zwinili lekarze rodzinni tego regionu, którzy zamówili mniejszą liczbę wakcyny). Z drugiej strony – lekarze rodzinni, którzy powinni odgrywać istotną rolę w informowaniu o szczepieniach, rzadziej niż w innych regionach Łotwy decydowali się na przeprowadzenie programu wakcynacji ([„Komentarze IEŚ”, nr 302](#)).

Nierówności w dostępie do informacji. Mniejszości narodowe i etniczne na Łotwie i w Estonii korzystają z szerokiego wachlarza medialnego, w tym również z programów nadawanych z Rosji (np. RTR Planeta, PBK i NTV Mir). Z tego powodu dostarczenie rzetelnych informacji i zwiększenie świadomości społecznej na temat pandemii było istotnym celem krajowych kampanii informacyjnych – mimo tego wiadomości te docierały do mniejszości posługujących się własnymi językami narodowymi i etnicznymi ze znacznym opóźnieniem. W rezultacie w pierwszych dniach pandemii obecność dzieci w przedszkolach rosyjskojęzycznych była znacznie wyższa niż w placówkach łotewskich, gdzie w obawie o zdrowie swoich podopiecznych rodzice podjęli decyzję o pozostawieniu ich w domu.

Z badań przeprowadzonych na Łotwie wynikało, że osoby rosyjskojęzyczne częściej czuły się niedostatecznie poinformowane o zagrożeniach COVID-19 (53%) niż etniczni Łotysze (40%). Inne badania dowodziły także, że w czasie pandemii mniejszości narodowe i etniczne na Łotwie były bardziej krytyczne wobec działań rządu, a ich interesy nie były reprezentowane przez władze narodowe ([„Komentarze IEŚ”, nr 330](#)). Podobną sytuację można było zaobserwować również w Estonii, gdzie w pierwszych dwóch tygodniach stanu wyjątkowego poziom świadomości na temat koronawirusa wśród ludności rosyjskojęzycznej był nieco niższy, jednak różnica ta szybko zmniejszyła się dzięki dostępności informacji na stronach instytucji państwowych i w mediach publicznych (ETV+) w języku rosyjskim.

Na Łotwie problematyczna okazała się realizacja pomysłu Ministerstwa Zdrowia, aby ulotkę informacyjną o szczepieniu przygotować w dwóch językach – łotewskim i rosyjskim. Nie byłoby to zgodne z ustawą o języku, w myśl której instytucje państwowe mogą komunikować się ze społeczeństwem jedynie w języku państwowym (zgodnie z wytycznymi Państwowego Centrum Językowego taka publikacja mogłaby być oferowana w języku rosyjskim jedynie wtedy, gdy dana osoba wyrazi taką wolę). Mimo to dzięki staraniom Ministerstwa Zdrowia od

marca 2021 r. treści mediów publicznych (m.in. LTV7 w języku rosyjskim) są prezentowane w mediach komercyjnych, gdyż z tych mniejszości korzystają na co dzień.

Nierówności w zakresie miejsca zamieszkania. Od początku wybuchu pandemii w Tallinie najwyższe wskaźniki zachorowalności na koronawirusa notowano w dzielnicy Lasnamäe, której większość mieszkańców stanowią osoby rosyjskojęzyczne żyjące w wielopokoleniowych gospodarstwach domowych. Obszar ten wyróżnia się dużą gęstością zaludnienia, domami wielomieszkaniowymi i sklepami wielkopowierzchniowymi, gdzie utrzymanie dystansu społecznego było utrudnione. Ponadto na wskaźnik infekcji wpływały także kultura, styl życia i przyzwyczajenia tutejszych mieszkańców, których charakteryzowały większa wspólnotowość, częstsze kontakty z rodziną i najbliższymi przyjaciółmi.

Nierówności w zakresie miejsca pracy i wykonywanego zawodu. Osoby należące do mniejszości narodowych i etnicznych osiągają średnio niższe niż etniczna większość dochody, co powodowało, że w obawie o utratę zatrudnienia były one skłonne kontynuować pracę z objawami wirusa (z tego też powodu rzadziej zgłaszały się do lekarza). Osoby rosyjskojęzyczne często zatrudnione są w rolnictwie i przemyśle, przez co są bardziej narażone na transmisję wirusa. Dodatkowo, na Łotwie nie-Łotysze stanowią ponad połowę wszystkich pracowników w sektorze prywatnym (51,3%), co sprawiło, że byli bardziej podatni na utratę pracy z powodu pandemii niż pracownicy sektora publicznego. Z kolei z badań przeprowadzonych w 2020 r. wynikało, że 40% Estończyków odczuło utratę dochodów z powodu pandemii, podczas gdy odsetek ten w przypadku mniejszości etnicznych i narodowych wynosił 54%. Równocześnie niemal 30% nie-Estończyków miało problemy ekonomiczne w związku z kryzysem gospodarczym w stanie pandemii (w porównaniu do 18% osób narodowości tytularnej). Problem ten dostrzegalny był zwłaszcza w północno-wschodnim regionie Estonii – Ida-Viru – zamieszkiwanym głównie przez osoby rosyjskojęzyczne, charakteryzującym się znacznym odsetkiem osób zatrudnionych w sektorze energetycznym, gdzie możliwość pracy zdalnej była ograniczona. Ponadto część z nich dojeżdżała do pracy transportem publicznym. W sumie, według badań przeprowadzonych na zlecenie Kancelarii Rządu i Ministerstwa Spraw Socjalnych w grudniu 2020 r. nie-Estończycy mieli dwukrotnie mniejszą możliwość pracy zdalnej niż Estończycy – odpowiednio 15% i 31%.

Ida-Viru to również region, w którym notowano najwyższe wskaźniki bezrobocia (14,7% w I kwartale 2021 r.) od momentu ogłoszenia sytuacji nadzwyczajnej. Region ten pozostaje jednym z najbardziej dotkniętych negatywnymi skutkami pandemii – spadek miejsc pracy spowodowany był tam restrykcjami w działalności gospodarczej, ale przede wszystkim ograniczeniami wydobycia i przetwarzania łupków bitumicznych.

Nierówności w dostępie do edukacji. Przedstawiciele mniejszości narodowych, podobnie jak większość tytularna w okresie pandemii, mieli utrudniony dostęp do edukacji. Ich pozycja wynikała jednak z trudniejszej sytuacji ekonomicznej – w wielu przypadkach braku komputerów, Internetu w domu oraz niskiej jakości nauczania zdalnego. Jeśli chodzi o Łotwę, to właśnie we wspomnianej Łatgalii dostęp do Internetu i nowoczesnych rozwiązań cyfrowych jest najniższy w całym kraju.

W ramach narodowych projektów komputery trafiały do rodzin, w których kształcenie na odległość stanowiło duże wyzwanie (m.in. do szkół w Narwie w Estonii, gdzie prawie jedna piąta uczniów nie miała odpowiedniego sprzętu w domu lub z jednego komputera korzystało kilkoro dzieci). Oprócz tego w wielu gminach w Łatgalii pojawiły się trudności w zapewnieniu uczniom posiłków ze względu na brak jednolitych przepisów, różnice proceduralne i logistykę.

Wnioski. Z raportu międzynarodowej organizacji humanitarnej Oxfam przygotowanym w 2020 r. wynika, że mniejszości narodowe i etniczne – obok osób młodych, kobiet i o niskich zarobkach – są bardziej narażone na wykluczenie ekonomiczne. Osoby te mają mniejszą możliwość pracy zdalnej, a przez to są bardziej narażone na kontakt z wirusem. Z kolei zgodnie z badaniami Instytutu Nauk Politycznych w Paryżu (SciencePo) możliwość pracy w domu wzrasta w przypadku osób o wyższym wykształceniu, wyższym dochodzie, pracowników umysłowych, osób powyżej trzydziestu pięciu lat i mężczyzn.

Badania prowadzone na Łotwie i w Estonii również potwierdzają szczególną sytuację mniejszości rosyjskojęzycznych w czasie pandemii. Z uwagi na miejsce zamieszkania, wykonywany zawód, poziom edukacji i dostęp do informacji były one bardziej narażone na ryzyko ubóstwa i wykluczenia społecznego ([„Komentarze](#)

[IEŚ", nr 345](#)). Mimo że w odpowiedzi na pandemię Łotwa i Estonia podjęły działania ograniczające negatywne konsekwencje rozprzestrzeniania się koronawirusa, w wielu przypadkach były one niewystarczające. Na Łotwie dużym wyzwaniem okazała się komunikacja w języku mniejszości, która dodatkowo wpłynęła na dynamikę szczepień. Nieco lepsza sytuacja miała miejsce w Estonii, gdzie w przypadku osób, które nie były objęte państwowym ubezpieczeniem zdrowotnym, koszt leczenia i badań osób z objawami COVID-19 pokrył Estoński Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych. Warto też zauważyć, że poziom dostępności informacji dla członków mniejszości narodowych i większości tytularnej był podobny, gdyż od pierwszych dni stanu wyjątkowego istotne informacje dostarczane były w języku estońskim, rosyjskim i angielskim. Pomoc zapewniali także rosyjskojęzyczni specjaliści z różnych departamentów i ministerstw, co w rezultacie pomogło zmniejszyć różnice w zakresie wsparcia udzielanego mieszkańcom w sytuacji pandemii.